

Inwestycje zagraniczne na Dolnym Śląsku

O napływie inwestycji zagranicznych do Polski można mówić od początku lat dziewięćdziesiątych. Zmiana systemu gospodarczego (powrót do gospodarki rynkowej) w 1989 roku spowodowała szybkie otwieranie się polskiej gospodarki na zagraniczny kapitał, szczególnie na inwestycje bezpośrednie. Zmiany w gospodarce Polski zbiegły się w czasie z powstaniem jednolitego rynku europejskiego i dążeniem Polski do członkostwa w Unii Europejskiej. Podpisanie Układu o Stowarzyszeniu z UE w 1991 roku i proces dostosowywania polskiego prawa do wymogów UE pozwoliły na stworzenie coraz lepszego klimatu inwestycyjnego dla inwestorów zagranicznych.

Celem opracowania jest określenie atrakcyjności Dolnego Śląska wśród polskich województw jako miejsca lokaty kapitału zagranicznego w Polsce. Pełna liberalizacja przepływu kapitałów na jednolitym rynku od 1 stycznia 1993 roku oraz wejście w życie Układu o Stowarzyszeniu w 1994 roku spowodowały szybki wzrost napływu inwestycji zagranicznego do Polski (tab. 1).

Tabela 1. Napływ BIZ do Polski w latach 1994 - 2009 w mln EUR

Lata	Wartość rocznego strumienia inwestycji	Dynamika napływu % 1994 = 100	Zmiany do roku poprzedniego w %
1994	1.581	100,0	100,0
1995	2.831	179,1	179,1
1996	3.592	227,1	126,9
1997	4.343	274,9	120,9
1998	5.676	359,0	130,7
1999	6.824	431,6	120,2
2000	10.334	654,3	151,4
2001	6.372	403,0	61,7
2002	4.371	276,5	68,6
2003	4.067	250,9	93,0
2004	10.237	647,5	251,7
2005	8.330	526,9	81,4
2006	15.741	995,6	189,0
2007	17.196	1087,7	109,2
2008	9.972	630,7	57,9
Razem 1994-2008	111.467		
2009*	8.384	53,3	83,8

*) dane szacunkowe

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: Informacja o zagranicznych inwestycjach bezpośrednich w Polsce w 2008 roku, NBP 2010 r.

Według danych Narodowego Banku Polskiego w ciągu 5 lat od 1994 r. do 2008 r. do Polski napłynęły inwestycje zagraniczne w wysokości 111.467 mln EUR. Dynamika napływu w ciągu tego okresu pozwala na stwierdzenie, iż w drugiej połowie lat 90-tych (1994 – 2000) inwestycje zagraniczne w Polsce rosły w szybkim tempie. W 2000 roku wielkość tych inwestycji wzrosła 6,5-krotnie w stosunku do 1994 roku. Był to pierwszy podokres stowarzyszenia z UE, które umożliwiło swobodny przepływ kapitałów między Polską i krajami członkowskimi. Także przystąpienie Polski do światowych organizacji gospodarczych – w 1995 r. do WTO oraz w 1996 r. do OECD – podnosiło międzynarodowy prestiż kraju i stanowiło dodatkową zachętę dla zagranicznych inwestorów.

W latach 2001 – 2003 tempo napływu inwestycji zagranicznych do Polski wyraźnie osłabło. W stosunku do bazowego roku 1994 wartość napływu wzrosła jedynie 2,5-krotnie, ale w stosunku do 2000 roku nastąpił 2,5-krotny spadek. Było to wynikiem zbyt powolnych przemian gospodarczych i spowolnienia procesu prywatyzacji.

Od 2004 roku daje się zauważyć znaczny wzrost napływu inwestycji zagranicznych do Polski, zapoczątkowany wyrównaniem wartości rocznego napływu do poziomu z 2000 roku, a więc znowu 6,5-krotnie w stosunku do bazowego 1994 roku. W 2005 roku wystąpił niewielki spadek wartości napływu, jednak w dwóch kolejnych latach napłynęły dwa strumienie inwestycji o wysokiej wartości 15.741 mln EUR w 2006 r. oraz 17.196 mln EUR w 2007 r. i jest to 10-krotny wzrost w stosunku do 1994 roku. Powtórzył się więc korzystny okres podobnie jak w drugiej połowie lat 90-tych. Wpłynęło na to kilka czynników: pełne członkostwo Polski w Unii Europejskiej, dobra koniunktura gospodarcza, wznowienie procesu prywatyzacji oraz skutki wejścia w życie wielu nowych ustaw dotyczących działalności gospodarczej. Na uwagę zasługują akty prawne regulujące obrót dewizowy i działalność banków¹ oraz ustawa o finansowym wspieraniu inwestycji z 20 marca 2002 roku, zmieniona w 2003 roku². Wejście w życie wymienionych aktów prawnych ułatwiło inwestorom bieżące rozliczenia dewizowe oraz korzystanie z pośrednictwa banków. Kolejną zmianą w prawie polskim korzystną dla inwestorów zagranicznych była ustawa o swobodzie działalności gospodarczej z 2 lipca 2004 r., która weszła w życie w 2007 roku³. Uregulowany został problem nabywania nieruchomości przez cudzoziemców, w tym gruntów i mieszkań. O zezwolenie na nabycie nieruchomości muszą się starać jedynie inwestorzy spoza Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

¹ Ustawa Prawo Dewizowe, Dz.U. Nr 141, poz. 1178 z 27 lipca 2002 r. oraz ustawa Prawo Bankowe, Dz.U. z 1 października 2002 r.

² Dz.U. Nr 41, poz. 363 z 2002 r. oraz Dz.U. Nr 159, poz. 1537 z 2003 r.

³ Dz.U. Nr 173, poz. 1807 z 2004 r.

Dopiero w 2008 r. napływ inwestycji zagranicznych do Polski znowu spadł do poziomu z 2000 r. i z 2004 r. Dane za 2009 r. wskazują na kolejny spadek, ale są to dane szacunkowe, które mogą się zmienić, trudno więc ocenić, czy jest to trend długoterminowy, czy jedynie dwa trudniejsze lata spowodowane światowym kryzysem finansowym.

Analizując roczne strumienie napływu inwestycji zagranicznych do Polski w latach 1994 - 2009 można zauważyć, że większy strumień inwestycji w badanym okresie pojawił się w 1995 roku, w 2000 r., następnie w 2004 roku oraz w 2007 r. i w 2008 r. Wyraźnie widać spadek napływu w latach 2001 – 2003, jednak procentowo w każdym roku w stosunku do poprzedniego tempo spadku nieznacznie malało większe strumienie inwestycji napływały do Polski na początku okresu stowarzyszenia z Unią Europejską oraz przystąpienia Polski do Unii Europejskiej i harmonizacji prawa polskiego z prawem unijnym.

Skumulowana wartość bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Polsce w 2008 roku wyniosła 115.709 mln EUR, z czego 85,6% przypadło na inwestorów z Unii Europejskiej, 6,1% na USA i 8,3% na pozostałe kraje⁴. Pozytywnym zjawiskiem jest zmiana struktury inwestycji zagranicznych w Polsce. W latach 90-tych szybki wzrost napływu kapitału zagranicznego wynikał głównie z prywatyzacji polskich przedsiębiorstw, które były przejmowane przez zagranicznych inwestorów. Natomiast od 2004 roku są to głównie nowe inwestycje typu *greenfield*, których udział w ogólnym napływie kapitału do Polski rośnie. Według badań A. Gorczyńskiej w 2004 roku udział ten wyniósł 58% i wykazywał tendencję rosnącą⁵.

Nieco inaczej przedstawia się analiza długookresowa na podstawie danych GUS wyrażonych w mln zł (tabela 2). Dane dotyczą nie tylko inwestycji bezpośrednich, jak w tabeli 1, lecz także innych form napływu kapitału do Polski. W tym kontekście nie widać okresu spadku w latach 2001 – 2003. W całym dziesięcioleciu obserwuje się ciągły wzrost napływu inwestycji zagranicznych do Polski. Jedynie w latach 2003 – 2005 dynamika rocznego napływu była słabsza.

⁴ Informacja o zagranicznych inwestycjach bezpośrednich w Polsce w 2008 r., NBP 2010, <http://www.stat.gov.pl>

⁵ A. Gorczyńska, *Międzynarodowa ekspansja przedsiębiorstw*, Wyd. CeDeWu, Warszawa 2008, s. 146-147

Tabela 2. Napływ kapitału zagranicznego do Polski w latach 1994 - 2008 w mln zł

Lata	Wartość kapitału	Roczne strumienie napływu	Dynamika napływu % 2000 = 100	Zmiany do roku poprzedniego w %
2000	65.213,3	-	100,0	-
2001	73.959,3	8.746,0	113,4	113,4
2002	90.884,9	16.925,61	139,4	122,9
2003	97.020,7	6.135,8	148,8	106,7
2004	104.002,1	6.981,4	159,5	107,2
2005	111.028,3	7.026,2	170,3	106,8
2006	123.196,6	12.168,3	181,2	111,0
2007	131.856,9	8.660,3	202,2	107,0
2008	145.996,9	14.140,0	223,9	110,7

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: *Działalność gospodarcza podmiotów z kapitałem zagranicznym w 2003 roku*, GUS, Warszawa 2004, s. 22 oraz *Działalność gospodarcza... w 2008 roku*, GUS, Warszawa 2009, s. 28

Napływ kapitału zagranicznego na Dolny Śląsk

Województwo Dolnośląskie jest dla zagranicznych inwestorów jednym z najbardziej atrakcyjnych regionów w Polsce. W rankingu klasyfikacji według badań IBnGR zajmuje drugie miejsce w klasie A w skali od A do F wśród polskich województw⁶. W 2005 roku znajdowało się ono w klasie B i zajmowało czwarte miejsce w skali kraju, ale już w 2006 r. znalazło się na trzeciej pozycji i przeszło do najwyższej klasy atrakcyjności, a od 2007 roku zajmuje drugą pozycję w tej klasie w kraju po województwie Śląskim. Na trzecim miejscu znajduje się województwo Mazowieckie. Województwo Dolnośląskie powstało w 1998 roku w wyniku reformy administracyjnej kraju z połączenia czterech województw (Jeleniogórskiego, Wałbrzyskiego, Legnickiego i Wrocławskiego) i od początku było jednym z najbardziej rozwiniętych gospodarczo regionów w kraju. Czynniki, które decydują o atrakcyjności regionu dla zagranicznych inwestorów to przede wszystkim dostępność transportowa, zasoby i koszty pracy, rynek zbytu, infrastruktura gospodarcza i społeczna, poziom bezpieczeństwa powszechnego oraz aktywność województwa wobec inwestorów. Istotne znaczenie ma też obecność dużego ośrodka miejskiego, który może stanowić centrum przyciągania kolejnych inwestorów. Takimi ośrodkami są przede wszystkim stolice województw. W województwie Dolnośląskim jest nim miasto Wrocław wraz z mniejszymi ośrodkami blisko położonymi i stanowiącymi dla miasta zaplecze gospodarcze, socjalne, naukowe i rekreacyjne. Kapitał zagraniczny napływa na Dolny Śląsk od lat 70-tych. Stan obecny jest kumulacją inwestycji dokonywanych przez inwestorów zagranicznych w ciągu

⁶ *Atrakcyjność inwestycyjna województw i podregionów Polski 2007*, red. T. Kalinowski, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2007, s. 69

ponad 30 lat. Analizując napływ inwestycji zagranicznych do województwa Dolnośląskiego po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, można zauważyć ciągły spadek inwestycji (tabela 3).

Tabela 3. Udział województwa Dolnośląskiego w inwestycjach zagranicznych w Polsce ogółem w latach 2003 – 2008

Lata	Stan inwestycji zagranicznych ogółem w Polsce	Roczne strumienie napływu do Polski	Stan inwestycji zagranicznych w woj. Dolnośląskim	Roczne strumienie napływu na Dolny Śląsk	Udział woj. Dolnośląskiego w inwestycjach ogółem w %	Udział woj. Dolnośląskiego w rocznych strumieniach napływu w %
2003	97.020,7	-	5.189,5	-	5,0	-
2004	106.002,1	6.981,4	6.834,6	1.645,1	6,6	23,5
2005	111.028,3	7.026,2	9.575,0	2.740,4	8,6	39,0
2006	123.196,6	12.168,3	11.384,2	1.809,2	9,2	14,8
2007	131.856,9	8.660,3	12.727,5	1.343,3	9,6	15,5
2008	145.996,9	14.140,0	13.410,3	682,8	6,2	4,8

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: Działalność gospodarcza podmiotów z kapitałem zagranicznym, GUS, Warszawa 2004 r., s. 29, 2005 r., s. 29, 2006 r., s. 29, 2007 r., s. 36, 2008 r., s. 36, 2009 r., s. 36

Jak wynika z powyższej tabeli, stan inwestycji zagranicznych w Polsce od 2004 roku ciągle ulegał zwiększeniu natomiast roczny strumień rósł w latach 2005 – 2006, w 2007 roku był on znacznie mniejszy. W 2008 r. stan inwestycji wzrósł niewiele, jedynie o ok. 7% (tabela 2). Stan inwestycji zagranicznych w województwie Dolnośląskim powiększał się w latach 2003 – 2008 podobnie jak w całym kraju. Jednak roczne strumienie napływu wykazywały tendencję spadkową. Spadał również udział Dolnego Śląska w rocznych strumieniach napływu kapitału zagranicznego do Polski. Z 6.981,4 mln zł zainwestowanych w Polsce w 2004 roku 23,4% znalazło się w województwie Dolnośląskim. W następnym roku był to udział w wysokości 39,0%. Jednak od 2006 roku udział ten spadł do 14,8%, chociaż do Polski napłynęło znacznie więcej kapitału z zagranicy. W 2007 roku daje się zauważyć nieznaczny wzrost, jednak w 2008 r. udział Dolnego Śląska w rocznym napływie strumienia inwestycji spadł do 4,8%. Z ogólnej sumy 14.140,0 mln zł zainwestowanych w Polsce tylko 682,8 mln zł trafiło do województwa Dolnośląskiego. Większość kapitałów zagranicznych kierowała się zawsze do województwa Mazowieckiego (50%), jednak województwo Dolnośląskie było jednym, z ważniejszych regionów inwestycyjnych. Jest to tym bardziej zaskakujące, że województwo Dolnośląskie postrzegane jest przez inwestorów zagranicznych jako drugie co do wysokiej atrakcyjności w kraju, po województwie Śląskim. Województwo Mazowieckie zajmuje dopiero trzecie miejsce w rankingu atrakcyjności. Według danych GUS

w 2008 roku udział kapitału skumulowanego w czterech województwach: Dolnośląskim (9%), Wielkopolskim (9%), Śląskim (8%) i Małopolskim (7%) stanowił razem 33,3% w skali kraju. Na pozostałe województwa w sumie przypada 17%. Z rosnącego w skali kraju strumienia kapitału zagranicznego coraz mniej kieruje się na Dolny Śląsk, natomiast coraz szybciej rośnie dynamika napływu do województw północno-zachodnich (Lubuskie, Zachodnio-Pomorskie i Pomorskie)⁷.

Tabela 4. Struktura geograficzna napływu kapitału zagranicznego do województwa Dolnośląskiego według krajów*) w mln zł (stan na koniec roku)

*) w latach 2003-2006 kraje, z których pochodzący kapitał stanowił ponad 1% kapitału zagranicznego w Polsce, od 2007 roku – 1,5% kapitału zagranicznego zainwestowanego w Polsce.

Kraj pochodzenia kapitału	2003	2004	2005	2006	2007	2008
Niemcy	1.815,3	2,117,7	3.501,1	4.252,3	4.835,1	4.828,4
Holandia	883,9	1.317,7	1.9693,0	1.952,0	2.093,5	2.408,3
Belgia	661,1	990,0	1.297,7	1.303,1	1.315,5	1.323,9
Francja	443,9	555,6	761,9	755,4	805,6	1.090,4
Wielka Brytania	48,1	116,8	156,5	185,4	252,3	296,3
Hiszpania	207,1	266,7	310,6	410,3	451,1	262,1
Luksemburg	36,9	50,7	106,0	137,7	230,7	260,3
USA	221,7	236,8	239,1	194,8	213,3	252,5
Szwajcaria	222,9	214,6	212,9	223,4	218,2	227,8
Włochy	84,5	104,4	106,3	129,6	161,9	197,4
Szwecja	170,8	169,8	185,8	188,5	188,4	130,3
Austria	71,5	81,6	87,0	105,1	108,5	125,1
Dania	46,3	56,2	56,4	50,5	52,7	47,0
Cypr	-	-	-	-	31,2	44,8
Republika Korei	-	0,8	-	512,9	-	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Działalność gospodarcza podmiotów z kapitałem zagranicznym*, GUS, Warszawa 2004 r., s. 41, 2005 r., s. 40, 2006 r., s. 40, 2007 r., s. 47, 2008 r., s. 49, 2009 r., s. 49

Wśród krajów inwestujących w województwie Dolnośląskim na pierwszym miejscu są Niemcy (tabela 4). Stan inwestycji niemieckich wzrósł z 2.117,7 mln zł w 2004 r. do 4.835,1 mln zł w 2007 r. W 2008 r. stan ten obniżył się do 4.828,4 mln zł (01,1%) w stosunku do roku

⁷ *Działalność gospodarcza podmiotów z kapitałem zagranicznym w 2008 roku*, GUS, Warszawa 2009, s. 17

poprzedniego). Inwestycje niemieckie, francuskie i włoskie w Polsce mają najdłuższą tradycję. Wiąże się ona z możliwością zakładania firm polonijnych od 1976 roku oraz małych spółek osób fizycznych od 1986 roku⁸.

Jednak dopiero proces transformacji w Polsce po roku 1989 otworzył szerokie możliwości napływu inwestycji niemieckich⁹. Miało to uwarunkowania geograficzne, historyczne i ekonomiczno-organizacyjne. Polska jest dla niemieckich inwestorów najbliższym sąsiadem, znanym i związanym historycznie, zwłaszcza regiony zachodnie. Jest też dużym rynkiem zbytu, oraz krajem zasobnym w kapitał ludzki. Ponadto firmy niemieckie wykorzystywały możliwość wejścia do Polski w oparciu o drobny prywatny kapitał i powiązania osobiste. Województwo Dolnośląskie jest jednym z najwyżej rozwiniętych regionów w kraju, jest też związane z Niemcami różnymi umowami partnerskimi o charakterze bilateralnym oraz o współpracy regionalnej w ramach Unii Europejskiej (np. Dolny Śląsk – Dolna Saksonia), stąd przewaga kapitału niemieckiego na tym obszarze, która jednak nie musi utrzymywać się ciągle, np. w 2008 r. więcej kapitału niemieckiego popłynęło do województwa Mazowieckiego i Wielkopolskiego, które oferowały lepsze warunki działalności. Udział Dolnego Śląska w rocznych strumieniach napływu kapitału niemieckiego do Polski w 2004 r. i 2005 r. był bardzo wysoki i wynosił około 60% (tabela 5), potem jednak wykazuje tendencję spadkową aż do wielkości ujemnych (-,06% w 2008 r.). Jest to wynikiem wspomnianej wcześniej zmiany kierunku do innych województw. Drugim krajem, którego inwestorzy dominują w województwie Dolnośląskim jest Holandia (tabela 4). Od 2004 roku kapitał holenderski zajmuje pierwsze miejsce według stanu inwestycji zagranicznych w Polsce, jednak jest on kierowany głównie do województwa Mazowieckiego i Wielkopolskiego, a w trzeciej kolejności do Dolnośląskiego. Roczne strumienie napływu inwestycji holenderskich na Dolnym Śląsku od 2004 roku wykazują tendencję wzrostową.

Tabela 5. Roczny udział województwa Dolnośląskiego w napływie kapitału z Niemiec do Polski w latach 2004 – 2008.

Lata	Napływ do Polski ogółem w mln zł	Napływ na Dolny Śląsk w mln zł	%
2004	518,9	302,4	58,3
2005	2.290,2	1.383,4	60,5
2006	1.978,1	751,2	37,9
2007	3.102,1	582,8	18,8
2008	2.853,0	-16,7	-0,6

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: źródło jak w tabeli 4

⁸ Dz.U. Nr 11 z 1976 r., poz. 63 oraz Dz.U. Nr 17 z 1986 r., poz. 88

⁹ Szeroką analizę inwestycji niemieckich na Dolnym Śląsku w latach 90-tych przeprowadził A.Sokołowski, *Inwestycje niemieckie na Dolnym Śląsku w latach 1990-2000*, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2001

Podobną sytuację wykazują kapitały belgijskie i francuskie. Na uwagę zasługuje fakt, że po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. wszystkie kraje członkowskie UE zwiększyły swoje inwestycje na Dolnym Śląsku w stosunku do 2003 r. Natomiast stan inwestycji amerykańskich utrzymywał się co roku na podobnym poziomie w całym okresie przed (2003 r.) i po przystąpieniu Polski do UE (do 2008 r.), a inwestycje szwajcarskie nawet spadły w 2004 r. i 2005 r.

Inwestycje zagraniczne w Polsce lokowane są głównie w przemyśle przetwórczym (przemysł spożywczy, chemiczny, produkcja gumy i tworzyw sztucznych) i usługach (handel i naprawy, obsługa nieruchomości i firm, transport, gospodarka magazynowa i łączność). Niewiele firm inwestuje w sektorze I (rolnictwo, górnictwo)¹⁰.

W polskim rolnictwie inwestują firmy z Niemiec, Danii, Wielkiej Brytanii i Holandii. Rośnie stan inwestycji niemieckich i duńskich, stan inwestycji holenderskich w polskim rolnictwie od 2003 do 2008 r. utrzymuje się na stałym poziomie¹¹. W polskim górnictwie inwestują przede wszystkim firmy niemieckie. W sektorze II (przetwórstwo przemysłowe) dominują firmy holenderskie. W sektorze usług inwestują głównie firmy holenderskie, francuskie i niemieckie. Podobnie przedstawia się sytuacja na Dolnym Śląsku. Przeważają tu inwestycje zagraniczne w przemyśle przetwórczym i usługach (przemysł spożywczy, elektroniczny i motoryzacyjny, handel nieruchomościami i usługi finansowe, zwłaszcza centra badawczo-rozwojowe)¹².

Inwestycje zagraniczne lokowane są w spółkach, których liczba w 2008 r. w Polsce wyniosła 21092 i wzrosła o 1588 w stosunku do poprzedniego roku. W ciągu 10 lat (1998-2008) liczba spółek z kapitałem zagranicznym w Polsce podwoiła się, a od 2004 r. wzrosła o 6.276 tj. ok. 39,6%. Udział województwa Dolnośląskiego w ogólnej liczbie spółek w 2008 r. wynosił ok. 10%. Taki udział utrzymywał się w ciągu całego okresu po 2004 roku (tabela 6).

¹⁰ *Działalność gospodarcza...*, op. cit. poz. 7, s. 33, tab. 6

¹¹ tamże, s. 48, tab. 17 oraz kolejne roczniki od 2003 r. do 2007 r.

¹² *Inwestycje zagraniczne we Wrocławiu*, Biuro Rozwoju Gospodarczego UM, Wrocław 2009 r., s. 11-12 oraz 21-22

Tabela 6. Udział liczby spółek z kapitałem zagranicznym na Dolnym Śląsku w ogólnej liczbie takich spółek w Polsce w % w latach 2004 - 2008

Lata	Liczba spółek w Polsce ogółem	Liczba spółek na Dolnym Śląsku	%
2004	15.816	1.758	11,8
2005	16.837	1.831	10,9
2006	18.015	1.962	10,9
2007	18.515	2.048	11,1
2008	21.092	2.112	10,0

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: Działalność gospodarcza podmiotów z kapitałem zagranicznym w 2008 r., GUS Warszawa 2009, s. 28

Większość z nich stanowiły firmy małe i średnie. Te największe stanowiły 5,6% w skali zarówno krajowej jak i na Dolnym Śląsku. Należy podkreślić, że struktura wielkości spółek w całym kraju i w poszczególnych województwach jest podobna¹³. Ze wszystkich spółek z kapitałem zagranicznym zarejestrowanych na Dolnym Śląsku 47% stanowią spółki zarejestrowane we Wrocławiu. Oznacza to bardziej równomierny rozwój regionu niż w innych województwach, których stolice skupiają 2/3 wszystkich inwestycji zagranicznych. Od przystąpienia Polski do Unii Europejskiej sukcesywnie zwiększała się liczba nowo powstających spółek z kapitałem zagranicznym, równocześnie niewielka część spółek ulegała likwidacji (tabela 7).

Tabela 7. Udział stanu spółek z kapitałem zagranicznym we Wrocławiu w latach 2004 - 2008

Lata	Ilość nowych spółek	Ilość spółek likwidowanych	Różnica
2004	129	15	114
2005	174	13	161
2006	202	17	185
2007	226	22	204
2008	181	63	118

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: Inwestycje zagraniczne we Wrocławiu, BRG UM, Wrocław 2009, s.8-9

Największa ilość spółek zawiera kapitał niemiecki, licznie reprezentowany jest też kapitał włoski, szwajcarski i francuski. Spółki te zatrudniały łącznie ok. 150 tys. osób, z czego ponad 105 tys. pracuje w dużych firmach zatrudniających powyżej 250 osób. To głównie duże spółki stwarzają nowe miejsca pracy. Według raportu firmy Ernst and Young „w 2008 r w Europie zakończył się 5 lat trwający okres zrównoważonego rozwoju i dał o sobie znać kryzys gospodarczy”. Spadła ilość miejsc pracy tworzonych dzięki bezpośrednim inwestycjom zagranicznym w Europie. „Udział Polski w tworzeniu nowych miejsc pracy dzięki inwestycjom zagranicznym w Europie nie zmienił się w 2008 r.

¹³ *Działalność...*, op.cit., poz. 10, s. 15

w porównaniu z poprzednim rokiem i wynosił 10% (...). Wysokie miejsce Polski i jej udział w bezpośrednich inwestycjach zagranicznych lokowanych w Europie dokumentuje liczba inwestycji”¹⁴.

Według J. Różańskiego dane te dowodzą, że trudno jest mówić o negatywnym wpływie kryzysu gospodarczego na napływ kapitału inwestycyjnego w postaci bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski w 2008 r. mimo niewielkich spadków wartości tego napływu¹⁵. Według raportu Ernst and Young Europa straciła prymat atrakcyjności inwestycji zagranicznych, jednak największe zainteresowanie w Europie budzi Polska. Wprawdzie spadła ona w rankingu światowym atrakcyjności inwestycyjnej krajów z 5 miejsca w 2005 r. poza pierwszą 10-tkę w 2008 r., jednak w Europie zajmuje czołowe miejsce. Według ankiety Raportu 18% inwestorów chce podjąć działalność w Polsce¹⁶.

Atrakcyjność Wrocławia dla inwestycji zagranicznych.

Inwestorzy zagraniczni w poszukiwaniu najlepszej lokalizacji inwestycji szukają dużych, rozwiniętych ośrodków, które oferują potencjał naukowo-badawczy, wysoko wykwalifikowaną siłę roboczą, bliskość decydentów politycznych i finansowych, dogodne połączenia komunikacyjne, niewielką odległość od innych dużych ośrodków. Takie wymagania spełniają duże miasta o charakterze metropolii¹⁷. Przynoszą one tzw. korzyści aglomeracji. „Nowe przestrzenie produkcji na ogół powstają w pobliżu wielkich miast (...), ponieważ środowisko wielkomiejskie ułatwia przepływ informacji, kontakty bezpośrednie. Dają też efekt skali i duży, zróżnicowany rynek pracy. Znaczna liczba przedsiębiorstw w jednym miejscu zmniejsza stałe koszty infrastruktury przemysłowej. We współczesnych kompleksach przemysłowych pojawiają się nowe formy współzycia społecznego, styl życia, wzory kształcenia, przyspieszony rytm, zaawansowany podział pracy. Powstawanie takich wspólnot wpływa bezpośrednio na zmniejszenie kosztów produkcji w danej sferze i przyciąga nowych przedsiębiorców”¹⁸.

Takie skupiska przedsiębiorstw w literaturze ekonomicznej określa się mianem klastrów, gron, wiązek przemysłowych, dystryktów przemysłowych itp. Klaster (grono) „jest

¹⁴ *Reinvesting European Growth, Ernst and Young`s 2009, European Attractiveness Survey*, [w:] J. Różański, *Przedsiębiorstwa zagraniczne w Polsce. Rozwój, finansowanie, ocena*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2010, s. 121-122

¹⁵ J. Różański, *Przedsiębiorstwa zagraniczne w Polsce. Rozwój, finansowanie, ocena*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2010, s. 122

¹⁶ „Rynki Zagraniczne” z dn. 12 czerwca 2008 r., nr 24/25, s. 3

¹⁷ W. Dziemianowicz, B. Jałowiecki, *Polityka miejska a inwestycje zagraniczne w Polskich metropoliach*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2004, s. 10

¹⁸ tamże, s. 26

to grupa powiązanych firm (dostawy, odbiorcy, konkurenci, klienci), siły roboczej, prywatnych i publicznych instytucji (edukacyjnych, stowarzyszeń), wyspecjalizowanych w kilku powiązanych ze sobą działalnościach zlokalizowanych razem na pewnym obszarze (poziom regionalny) lub w obszarze miasta¹⁹. Mogą to być klastry technologiczne, maszynowe, telekomunikacyjne, finansowe, medyczne i inne. W ich sąsiedztwie powstają gałęzie pomocnicze, z których każda zajmuje się wąskim działem produkcji. Pracują one dla wielu gałęzi sąsiedzkich, dlatego kryzys pojedynczej gałęzi nie jest istotny. Zostanie on złagodzony przez rozwój innej gałęzi, co ma miejsce szczególnie w dużych miastach²⁰. „Władze miasta lub regionu kształtują klimat dla biznesu, starając się przyciągnąć nowych inwestorów, nie dopuścić do realokacji przedsiębiorstw już istniejących oraz ułatwić im rozwój”²¹.

Atrakcyjność inwestycyjna województw w Polsce mierzona jest według kryterium siedmiu czynników. Są to:

- zasoby i koszty pracy,
- aktywność wobec inwestorów (działalność władz lokalnych),
- dostępność transportowa (infrastruktura drogowa i odległości od Warszawy i od granicy państwa),
- chłonność rynku zbytu (liczba konsumentów i ich siła nabywcza),
- infrastruktura gospodarcza (otoczenie biznesu, specjalne strefy ekonomiczne, działalność badawczo-rozwojowa oraz targi i wystawy),
- infrastruktura społeczna (turystyka , działalność kulturalna),
- bezpieczeństwo powszechne.

Badania prowadzone co roku przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową wykazują wysoką pozycję województwa Dolnośląskiego wśród polskich województw. Ranking województwa w kolejności wyżej wymienionych czynników to odpowiednio miejsce 5, 1, 1, 5, 1, 3, i 12, co składa się na ogólną atrakcyjność Dolnego Śląska na drugim miejscu w kraju²². Jeszcze dwa lata wcześniej województwo Dolnośląskie zajmowało dopiero czwarte miejsce w kraju, a ocena poszczególnych czynników według omawianej kolejności to 4, 2, 4,

¹⁹ M.Götz, *Atrakcyjność klastra dla lokalizacji bezpośrednich inwestycji zagranicznych*, Instytut Zachodni, Poznań 2009, s. 33

²⁰ Szerzej na ten temat patrz: J.Figuła, *Lokalizacja firm źródłem przewagi konkurencyjnej. Koncepcje rozwoju gospodarki w oparciu o skupiska małych i średnich firm*, „Ekonomia 16”, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008, s. 77

²¹ W.Dziemianowicz, B. Jałowiecki, *op.cit.*, poz. 17, s. 27

²² *Atrakcyjność inwestycyjna województw...*, *op.cit.*, poz. 6, s. 68

6, 2, 3 oraz 12²³. Wyraźnie większość czynników poprawiła się, spadła jedynie ocena zasobów i kosztów pracy a bezpieczeństwo pozostało na poprzednim niskim poziomie. Na ocenę infrastruktury gospodarczej wpływa pozytywnie funkcjonowanie Specjalnych Stref Ekonomicznych. Jest to istotny proces dekoncentracji terytorialnej SSE, które stosownie do aktywności (...) samorządów gminnych rozszerzają się o nowe podstrefy, zmieniając w ten sposób rzeczywistą atrakcyjność inwestycyjną województw. Proces ten jest szczególnie nasilony na Dolnym Śląsku²⁴. Zalety województwa Dolnośląskiego dla inwestorów zagranicznych to m.in. bliskie sąsiedztwo Czech i Niemiec, duży potencjał edukacyjny, naukowy i kulturalny, wysoki poziom urbanizacji regionu, wysoki wskaźnik inicjatyw inwestycyjnych i dynamiczny sektor małych i średnich przedsiębiorstw²⁵. O rzeczywistej atrakcyjności regionu decyduje też kapitał ludzki, innowacyjność, centra badawczo-rozwojowe oraz pomoc publiczna. W tym zakresie województwo Dolnośląskie postrzegane jest przez inwestorów zagranicznych jako atrakcyjne miejsce lokalizacji inwestycji.

Wrocław jako stolica Dolnego Śląska jest dynamiczną aglomeracją przyciągającą inwestycje zagraniczne. „Oprócz działań ogólnych na poziomie rządowym, Wrocław realizuje również działania na poziomie lokalnym, takie jak:

- zapewnienie pełnej infrastruktury i poprawa dostępności komunikacyjnej,
- proinwestycyjna gospodarka lokalami gminnymi,
- przyznawanie zwolnienia z podatku od nieruchomości uzależnione od wielkości nakładów na nowe miejsca pracy,
- opieka tzw. *Project Managera* w przypadku inwestycji szczególnie istotnej z punktu widzenia dalszego rozwoju miasta”²⁶.

Najbardziej istotnymi czynnikami przyciągającymi inwestorów zagranicznych do Wrocławia od 2007 roku są: aktywność wobec inwestorów, dostępność transportowa i infrastruktura gospodarcza. Pozytywne nastawienie władz lokalnych i mieszkańców oraz sprawność działania urzędników miejskich, a także połączenia lotnicze z wieloma ośrodkami w Europie, duża liczba szkół wyższych i dostępność uzbrojonych terenów wpływają na relacje inwestorów ze środowiskiem lokalnym. Cechą specyficzną, odróżniającą Wrocław od innych aglomeracji miejskich w Polsce jest brak roszczeń o zwrot nieruchomości, ponieważ

²³ *Atrakcyjność inwestycyjna województw i podregionów Polski 2005*, red. T.Kalinowski, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2005, s. 77

²⁴ H.Godlewska-Majkowska, *Atrakcyjność inwestycyjna polskich regionów – założenia i wstępna atrakcyjność inwestycyjna polskich regionów*, red. W.Szczęśny, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2008, s. 31

²⁵ M.Stawicka, *Atrakcyjność inwestycyjna Polski*, Wyd. CeDeWu, Warszawa 2007, s. 200-201

²⁶ tamże, s. 201-202

mienie poniemieckie zostało po II wojnie światowej znacjonalizowane²⁷. Ma to wpływ na szybki rozwój rynku nieruchomości, a więc dostępność mieszkań, lokali biurowych, powierzchni magazynowych i ziemi dla celów produkcyjnych. Według badań Biura Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miasta aglomeracja wrocławska to drugie pod względem wielkości centrum usług finansowych w Polsce, czołówka polskiego rynku usług komputerowych, koncerny samochodowe, centra badawczo-rozwojowe i usługowe oraz znani producenci AGD²⁸.

Wrocław jest chętnie wybierany przez firmy zarządzające centrami usługowymi, szczególnie chodzi o usługi finansowe, księgowość, informatyczne i bankowe. Największymi inwestorami są dwa banki: irlandzki Allied Irish Bank i francuski Credit Agricole. Ten pierwszy zainwestował 750 mln USD i przejął Bank Zachodni S.A., który jest jednym z największych banków w Polsce z siedzibą we Wrocławiu. Ten drugi zainwestował 740 mln USD, kupując akcje Lukas Banku oraz Europejskiego Funduszu Leasingowego. Trzecim inwestorem jest hinduska firma konsultingowa KPIT Cummins, która otworzyła we Wrocławiu Centrum Obsługi Biznesu w zakresie zaawansowanej technologii, usług finansowych i informatyki. Inne firmy to Credit Suisse (Centrum finansowe), Hewlett Packard (usługi rozliczeniowo-księgowość), GE Money. Pierwszym w Polsce centrum finansowym jest Warszawa. Jest to jedyne polskie miasto notowane w badaniach klastrów w nowych krajach członkowskich UE jako klastr finansowy Warszawa²⁹. Nasuwa się pytanie czy Wrocław, jako drugie w Polsce centrum usług finansowych, ma szansę na zakwalifikowanie go jako klastr finansowy w rankingach międzynarodowych.

Wrocław jest drugim w Polsce (razem z Krakowem), po Warszawie, ośrodkiem lokalizacji centrów badawczo-rozwojowych inwestorów zagranicznych³⁰. Funkcjonujące tu centra B + R są powiązane też z centrami usługowymi. Należą do takich firm, jak: Hewlett Packard, Siemens, Volvo i Google, Nokia Siemens Networks, Vipro, Opera (Norwegia), Irevna (Indie), Capgemini. Wybór Wrocławia na siedzibę centrum jest związany z kapitałem ludzkim. 29 wyższych uczelni zapewnia wysoko wykwalifikowaną kadrę do pracy w takich ośrodkach. Istnienie takich centrów może przyciągać bezpośrednio inwestycje zagraniczne do branż o wysokiej technologii. „W kraju przyjmującym ujawnia się efekt uczenia się nowych technologii. Ponieważ przedsiębiorstwa kraju przyjmującego obcy kapitał zmuszone są niejako do zapoznania się z metodami organizacji i zarządzania oraz wprowadzaniem na

²⁷ W.Dziemianowicz, B.Jałowicki, *op.cit.*, poz. 17, s. 121

²⁸ *Inwestycje zagraniczne we Wrocławiu, op.cit.*, poz. 12, s. 5

²⁹ M.Götz, *op.cit.*, poz. 19, s. 130-131

³⁰ tamże, s. 249

rynek krajowy zaawansowanymi technologiami, muszą sprostać wyzwaniom konkurencyjnym i zmodyfikować otoczenie, w którym funkcjonują. Prowadzi to często do polepszenia efektywności organizacyjnej i technologicznej”³¹. Inne branże, w których działają inwestorzy zagraniczni we Wrocławiu to: motoryzacja (firmy Volvo, Toyota, Faurecia, Bosch i inne), elektronika (LG, Toshiba, Siemens), chemia i farmaceutyka (US Pharmacia, Maco Pharma, 3M) oraz sprzęt AGD (Whirlpool, Elektrolux, Fagor Mastercook). Najwięksi inwestorzy zagraniczni utworzyli lub planują utworzyć we Wrocławiu w latach 2008 – 2012 3020 miejsc pracy w samych tylko centrach badawczo-rozwojowych i usługowych i kilku innych branżach (farmaceutyka, mechanika, wyposażenie transportowe, branża spożywcza i opakowania).

Polityka władz Dolnego Śląska i samego miasta polega na przyciąganiu inwestorów zagranicznych poprzez ośrodki informacji, takie jak Agencja Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej, Biuro Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miejskiego Wrocławia, Główny Urząd Statystyczny we Wrocławiu i inne. Oferują one inwestorom zagranicznym doradztwo w zakresie terenów pod inwestycje, pomoc publiczną różnego typu, w tym zwolnienia z podatku od nieruchomości, programy wspierania nowych inwestycji, małych, średnich i dużych przedsiębiorstw, pomoc regionalną dla firm tworzących nowe miejsca pracy oraz inwestycyjnych w specjalnych strefach ekonomicznych i na terenie parków przemysłowych i technologicznych. Wrocław jest też najlepszym w Polsce przykładem skutecznej reklamy. W 2008 roku miasto wydało na swoją promocję 20,9 mln zł i znalazło się na pierwszym miejscu w kraju pod względem wysokości tych wydatków na 1 mieszkańca (33 zł). Najwięcej na promocję wydała Warszawa (24,2 mln zł), jednak na 1 mieszkańca było to jedynie 14 zł³². We Wrocławiu rośnie też liczba nowych hoteli. W latach 2010 – 2012 ma powstać 13 nowych hoteli o wysokim standardzie za 1,5 mln zł, z czego 75% będą stanowiły fundusze unijne³³.

Czynniki negatywne wpływające na decyzje inwestorów zagranicznych o wyborze Dolnego Śląska i Wrocławia to zbyt mała liczba powierzchni biurowych i magazynowych. Istniejąca we Wrocławiu powierzchnia magazynowa to zaledwie 280 tys. m² (6 miejsce w Polsce). Z nowych inwestycji w magazyny w 2007 r. w Polsce 14% przeznaczono na Wrocław (5 miejsce w Polsce)³⁴. Może to tłumaczyć niewielki spadek inwestycji

³¹ A.Kosztowniak, P.Misztal, J.Pszczółka, A.Szelągowska, *Finanse i rozliczenia międzynarodowe*, Wyd. C.H.Beck, Warszawa 2009, s. 402-403

³² „Rynki Zagraniczne” z dn. 12 czerwca 2008 r., nr 24/25, s. 6

³³ „Rynki Zagraniczne” z dn. 13 marca 2008 r., nr 10, s. 10

³⁴ „Rynki Zagraniczne” z dn. 14 lutego 2008 r., nr 6-7, s. 6

holenderskich we Wrocławiu, które lokowane są głównie w działalność transportową i magazynową. Czynnikiem mniej pozytywnie ocenianym są też obecne połączenia drogowe na terenie Dolnego Śląska oraz niezbyt silna konkurencja wśród inwestorów. Także wzrost kosztów pracy spowodował spadek atrakcyjności Dolnego Śląska w 2008 r. na trzecie miejsce w kraju po województwie Śląskim i Mazowieckim³⁵.

Największymi pracodawcami w regionie są cztery branże: elektroniczna – Firma LG łącznie ze swoimi poddostawcami stworzyła 4200 miejsc pracy, branża sprzętu gospodarstwa domowego – dwie duże firmy zatrudniające po 2000 osób każda (Whirlpool i Fagor Mastercook) oraz Centrum badawczo-rozwojowe Siemens, zatrudnia 1100 osób i branża motoryzacyjna (Toyota zatrudnia 1000 osób). W wymienionych branżach działają też mniejsze firmy lub duże ale takie, które we Wrocławiu zatrudniają mniej niż 1000 osób. Największym inwestorem jest również firma LG, która do 2009 r. łącznie z poddostawcami zainwestowała ok. 800 mln EUR a planowane są kolejne inwestycje do 2011 roku. Wiele firm deklaruje wzrost inwestycji i zatrudnienia³⁶.

Podsumowanie

Napływ inwestycji zagranicznych do Polski rośnie od początku zmian systemowych. Na wzrost inwestycji miały wpływ relacje Polski z Unią Europejską – podpisanie Układu Europejskiego i pełne członkostwo od 2004 r. Ponadto każdy nowy akt prawny regulujący różne dziedziny życia gospodarczego powodował kolejny wzrost napływu kapitału zagranicznego do Polski. Są to w przeważającej mierze inwestycje pochodzące z Unii Europejskiej. Wykazują one tendencję wzrostową. Natomiast inwestycje z innych krajów rosną wolniej. Rozmieszczenie geograficzne tych inwestycji w Polsce jest nierównomierne i koncentruje się w regionach rozwiniętych gospodarczo, o rozbudowanej infrastrukturze, posiadających zaplecze w postaci kapitału ludzkiego i wysoki stopień zurbanizowania. Ważnym czynnikiem przyciągającym kapitał zagraniczny są duże miasta.

Dolny Śląsk jest jednym z najbardziej atrakcyjnych regionów w Polsce dla inwestorów zagranicznych. Inwestorzy zagraniczni najchętniej prowadzą działalność gospodarczą w trzech województwach: Mazowieckim, Śląskim i Dolnośląskim. 10% spółek z kapitałem zagranicznym ma swoją siedzibę na Dolnym Śląsku. Tutaj również przeważają firmy z krajów EU, takich jak Niemcy, Holandia, Belgia, Francja i Wielka Brytania.

³⁵ *Atrakcyjność inwestycyjna województw i podregionów Polski 2008*, red. T.Kalinowski, IBnGR, Gdańsk 2008, s. 133

³⁶ Dane Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej, *Inwestycje zagraniczne we Wrocławiu...*, op.cit., poz. 12, str. 11-20

Inwestorzy spoza UE pochodzą przede wszystkim z Korei Płd., Japonii i USA. Charakterystyczne dla Dolnego Śląska jest bardziej równomierne rozmieszczenie inwestycji zagranicznych w całym regionie niż to ma miejsce w innych województwach. Dominującym ośrodkiem inwestycji jest wprawdzie Wrocław jako duża aglomeracja skupiająca znane firmy zagraniczne, ale mniejsze ośrodki również przyciągają zagranicznych inwestorów. Pewną rolę odgrywają tu dobrze funkcjonujące specjalne strefy ekonomiczne, zwłaszcza Wałbrzyska SSE.

Na Dolnym Śląsku dominują inwestycje zagraniczne w branży elektronicznej, motoryzacyjnej, sprzętu AGD oraz w Centra Badań i Rozwoju. Aglomeracja wrocławska skupia inwestycje głównie w wymienionych dziedzinach. Oznacza to rosnącą ilość nowych miejsc pracy, napływ nowej technologii, rozwój usług finansowych i badań rozwojowych.

We Wrocławiu najbardziej cenione są inwestycje gospodarki opartej na wiedzy i na rynku nieruchomości. Te ostatnie związane są z planami rewitalizacji miasta przed EURO 2012. Województwo Dolnośląskie jest jednym z trzech regionów o najlepszych warunkach inwestowania, jest najlepsze w zabieganiu o pozyskiwanie zagranicznych inwestorów a Wrocław jest wymieniany jako pierwsze w kolejności miasto, które otrzyma od Unii Europejskiej zwrot części wydatków na transport miejski w związku z organizacją EURO 2012. W opiniach inwestorów zagranicznych o Wrocławiu dominują pozytywne uwagi o miejscowej kadrze pracowniczej.

Bariery inwestycyjne na Dolnym Śląsku są podobne jak w całej Polsce. Według oceny Banku Światowego i badań Ministerstwa Gospodarki są to przede wszystkim skomplikowane procedury administracyjne związane z procesem inwestycyjnym, niska jakość ustawodawstwa, trudne w interpretacji i często nowelizowane przepisy podatkowe, brak instytucjonalnego wsparcia i efektywnego systemu zachęt, słabe przygotowanie gruntów, zła infrastruktura drogowa, kolejowa i lotnicza, problemy z pozyskaniem i utrzymaniem pracowników oraz szybko rosnące koszty pracy³⁷. Brak wsparcia nie dotyczy Dolnego Śląska, ponieważ kontakty władz Wrocławia i województwa z inwestorami zagranicznymi postrzegane są jako najlepsze w kraju.

W odpowiedzi na przedstawione oceny rząd polski przygotował w 2008 roku czteroletni program reform, który ma poprawić warunki inwestowania. We wrześniu 2008 r. Rada Ministrów przyjęła też system wspierania inwestycji, którego celem jest stworzenie finansowych zachęt dla projektów o istotnym znaczeniu dla gospodarki polskiej w sektorach:

³⁷ Atrakcyjność inwestycyjna Polski – opracowanie raportu ICH Poland, [w:] „Inwestycje budowlane – Murator” 2009, s. 494 i 497

motoryzacyjnym, elektronicznym, lotniczym, biotechnologii, nowoczesnych usług (IT, BPO) oraz telekomunikacji³⁸.

Program ten może mieć duże znaczenie dla pozyskiwania nowych inwestycji zagranicznych na Dolnym Śląsku, szczególnie we Wrocławiu, w którym już koncentrują się wymienione branże.

Inwestycje zagraniczne na Dolnym Śląsku

Streszczenie

Inwestycje zagraniczne napływają do Polski od 1990 roku. Ich napływ rósł szybko w drugiej połowie lat 90-tych po stowarzyszeniu Polski z Unią Europejską. Drugi wzrost napływu inwestycji zagranicznych do Polski wystąpił w latach 2004 – 2008 po przystąpieniu Polski do UE. Inwestycje te kierowały się do regionów dobrze rozwiniętych, uprzemysłowionych i zurbanizowanych.

Celem opracowania jest analiza inwestycji zagranicznych na Dolnym Śląsku i atrakcyjność inwestycyjna regionu na tle innych województw w Polsce.

Dolny Śląsk jest jednym z najbardziej atrakcyjnych terenów lokat kapitału zagranicznego w Polsce. Największymi inwestycjami w regionie są Niemcy, Holendrzy, Francuzi i Belgowie. Podejmują oni działalność w branży elektronicznej, samochodowej, sprzętu gospodarstwa domowego oraz zakładają centra badawczo rozwojowe i instytuty technologiczne. Głównym centrum inwestycyjnym w regionie jest Wrocław i Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna. O dużej atrakcyjności Dolnego Śląska decyduje położenie geograficzne blisko granic, rozwinięta infrastruktura gospodarcza i kontakty władz lokalnych z inwestorami zagranicznymi.

Foreign investment on the Lower Silesia

Summary

The foreign investments flows to Poland since the year 1990. This inflow increased quickly in the second half of the 90-ties after the association with the European Union. The next increase of the inflow of the foreign investments to Poland appears during the years 2004-2008 after the Poland's accession to the EU. This investments directed to the high developed, industrial and urbanised regions.

The aim of this paper is to analyze the foreign investments on the Lower Silesia and investment's attractiveness of this region against a background of the provinces in Poland.

The Lower Silesia is one of the most attractive region for the foreign capital in Poland. The big investors in this region come from Germany, Nederland, France and Belgium. They act in electronic and cars branches, in R&D Centres and in Technologic Instituts. The main center of the foreign investments in the Lower Silesia is Wrocław and Special Economic Area in Wałbrzych. About the high attractiveness of the lower Silesia decide the geografic situation near the frontiers, developed economic infrastructure and the best in Poland relations between the local authorities and the foreign investors.

³⁸ tamże, s. 498

Bibliografia

1. *Atrakcyjność inwestycyjna województw i podregionów Polski 2005*, red. T. Kalinowski, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2005 r.
2. *Atrakcyjność... 2007*, red. T. Kalinowski, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2007 r.
3. *Atrakcyjność... 2008*, red. T. Kalinowski, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2008 r.
4. *Atrakcyjność inwestycyjna polskich regionów*, red. W. Szczęsny, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2008 r.
5. *Działalność gospodarcza podmiotów z kapitałem zagranicznym w 2003 roku*, GUS, Warszawa 2004
6. *Działalność gospodarcza..., w 2004 roku*, GUS, Warszawa 2005 r.
7. *Działalność gospodarcza..., w 2005 roku*, GUS, Warszawa 2006 r.
8. *Działalność gospodarcza..., w 2006 roku*, GUS, Warszawa 2007 r.
9. *Działalność gospodarcza..., w 2007 roku*, GUS, Warszawa 2008 r.
10. *Działalność gospodarcza..., w 2008 roku*, GUS, Warszawa 2009 r.
11. Dziemianowicz W., Jałowiecki B., *Polityka miejska a inwestycje zagraniczne w polskich metropoliach*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2004 r.
12. Figuła J., *Lokalizacja firm źródłem przewagi konkurencyjnej. Koncepcje rozwoju gospodarki w oparciu o skupiska małych i średnich firm*, „Ekonomia 16”, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008 r.
13. Gorczyńska A., *Międzynarodowa ekspansja przedsiębiorstw*, Wyd. CeDeWu, Warszawa 2008 r.
14. Götz M., *Atrakcyjność klastra dla lokalizacji bezpośrednich inwestycji zagranicznych*, Instytut Zachodni, Poznań 2009 r.
15. *Informacja o zagranicznych inwestycjach bezpośrednich w Polsce w 2008 r.*, NBP 2010 r., <http://www.stat.gov.pl>
16. „Inwestycje budowlane – Murator”, Warszawa 2009
17. *Inwestycje zagraniczne we Wrocławiu*, Biuro Rozwoju Regionalnego UM, Wrocław 2009 r.
18. Kosztowniak A., Misztal P., Pszczółka J., Szelańska A., *Finanse i rozliczenia międzynarodowe*, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2009 r.
19. „Rynki zagraniczne” nr 24-25, z dn. 12 czerwca 2008 r.

20. „Rynki zagraniczne” nr 10, z dn. 13 marca 2008 r.
21. „Rynki zagraniczne” nr 6-7, z dn. 14 lutego 2008 r.
22. Różański J., *Przedsiębiorstwo zagraniczne w Polsce. Rozwój, finansowanie, ocena*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2010 r.
23. Sokołowski A., *Inwestycje niemieckie na Dolnym Śląsku w latach 1990 – 2000*, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2001 r.
24. Stawicka M., *Atrakcyjność inwestycyjna Polski*, Wyd. CeDeWu, Warszawa 2007 r.
25. Dz.U. nr 159 z 2003 r.
26. Dz.U. Nr 11 z 1976 r.
27. Dz.U. Nr 17 z 1986 r.
28. Ustawa Prawo Dewizowe, Dz.U. Nr 141 z 27 lipca 2002 r.
29. Ustawa Prawo Bankowe, Dz.U. Nr z 1 października 2002 r.
30. Ustawa o finansowym wspieraniu inwestycji, Dz.U. Nr 41 z 20 marca 2002 r.
31. Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej, Dz.U. Nr 173 z 2 lipca 2004 r.
32. <http://www.stat.gov.pl>